

# Ludzkość jest w marszu, a Ziemia pozostawiona sama sobie

*Wokół tajemnicy życia na Ziemi*

Pod koniec 2017 r. na łamach prestiżowego czasopisma „BioScience” ukazał się apel naukowców do ludzkości (World Scientists’ Warning to Humanity: A Second Notice). Ostrzeżenie zostało sygnowane przez 15 364 przedstawicieli świata nauki ze 184 krajów. Apel do tej pory poparło kolejne **4533 naukowców (do 1 marca 2018 r.)**. Stanowi on swoistą przestrożę przed negatywnymi konsekwencjami działań ludzi. Przesłanie jest mocne i wyraziste: nasz wpływ na biosferę jest destrukcyjny i zagraża nie tylko przyrodzie, ale również ludziom. **Został on przetłumaczony na 19 języków, w tym polski**. Nigdy do tej pory, żaden inny, opublikowany w czasopiśmie, artykuł nie został kontrasygnowany i poparty przez tak dużą liczbę naukowców. Wśród sygnatariuszy znajdziemy takie ikony światowej nauki jak Edward Osborne Wilson, Jane Goodall czy James Hansen. Do tej pory zawsze miałem nieodparte wrażenie, że biologów, aktywnie zaangażowanych w obronę przyrody jest niewielu. Powyższe „Ostrzeżenie” daje nadzieję, że sytuacja się zmienia.



David Ehrenfeld

Jednym z biologów, który w swoim życiu nie ogranicza się tylko do badań przyrodniczych, ale wiele uwagi poświęca trosce o przyrodę, starając się przekonać decydentów, naukowców, obywateli do zmiany kursu i zdecydowanie większej aktywności w obronie przyrody jest David Ehrenfeld. Wykorzystany w tytule cytat: „Humanity is on the march, earth itself is left behind” z książki Ehrenfelda pt. „The Arrogance of Humanism”, pochodzi z 1978 r. (Ehrenfeld 1978). Jakże dobrze oddaje on współczesne przesłanie zawarte w „Warning...”, wyrażone przez naukowców z całego świata.

David Ehrenfeld jest amerykańskim profesorem biologii na Uniwersytecie Rutgers. Zagadnienia z zakresu biologii, które stanowią główny przedmiot jego zainteresowania to: różnorodność biologiczna, ochrona i zrównoważony rozwój. Uważany jest za jednego z prekursorów XX-wiecznej biologii konserwatorskiej. Był redaktorem naczelnym „Conservation Biology”, recenzowanego czasopisma naukowego zajmującego się kwestią zachowania różnorodności biologicznej na Ziemi. Podobnie jak Paul Ehrlich, którego sylwetkę przedstawiłem w poprzednim numerze *Dzikiego Życia*, blisko współpracował z małżonką. Jego żona, Joan Ehrenfeld, przez 35 lat pracowała jako profesor ekologii na tej samej uczelni. Była uznaną ekspertką w dziedzinie gatunków inwazyjnych, ekologii terenów podmokłych i ekologii miasta. Podobnie jak jej mąż, służyła społeczeństwu na różne sposoby. Była członkiem Rady Naukowo-Naukowej Amerykańskiej Agencji Ochrony Środowiska.

# THE ARROGANCE OF HUMANISM

David Ehrenfeld

Okładka książki „The Arrogance of Humanism”

Ehrenfeld jest autorem wiele książek poświęconych zagadnieniom ekologii społecznej i zagrożeniom związanym z rozwojem technologii. Tematy poruszane w jego książkach wiążą się ze sobą i wszystkie są wyrazem jego głębokiej troski o rozwój społeczeństwa ludzkiego. W 1972 r. w książce „Conserving Life on Earth” poświęca całą uwagę różnorodności biologicznej, która jego zdaniem musi być zachowana, aby zachować równowagę w przyrodzie i społeczeństwie. Ehrenfeld zwraca uwagę, że wskaźniki obrazujące wyginięcie gatunków są wyższe niż kiedykolwiek i że mamy do czynienia z „szóstym wielkim wymieraniem” (Ehrenfeld 1972). W książce „The Arrogance of Humanism” stwierdza, że arogancja wykazywana przez dzisiejsze społeczeństwo jest związana z naszą nadmierną wiarą, że technologia pozwoli nam rozwiązać problemy środowiskowe i społeczne. Zwraca uwagę, że inteligencja ludzi nie może po prostu rozwiązać wszystkiego i że dopóki ludzie nie zaakceptują tego faktu, społeczeństwo nie będzie się właściwie rozwijać (Ehrenfeld 1978). W jednej z nowszych książek z 2009 r. – „Becoming Good Ancestors: How we Balance Nature, Community, and Technology” koncentruje się na wpływie współczesnego społeczeństwa na przyrodę i na tym, jak negatywne trendy mogą być odwracalne. Pozytywna zmiana jest możliwa dzięki refleksji moralnej. Ona i inteligencja ludzi mogą wywołać zmiany, które pozytywnie wpłyną na naszą przyszłość. W tej książce Ehrenfeld określa też granice ludzkich możliwości i podkreśla, że sama technologia nie będzie w stanie rozwiązać różnych problemów środowiskowych, z którymi boryka się obecnie społeczeństwo (Ehrenfeld 2009).

Ehrenfeld ma wielu krytyków, którzy zarzucają mu, że jego literatura przedstawia ponurą przyszłość i zazwyczaj koncentruje się na negatywnych aspektach działalności społeczeństwa w odniesieniu do środowiska. Biorąc pod uwagę obecną sytuację środowiskową na planecie, trudno to traktować jako zarzut. Z drugiej strony Ehrenfeld przedstawia zdolność ludzi do odwrócenia negatywnych skutków ich działań. Ehrenfeld na stronach książki „The Arrogance of Humanism” sformułował „Zasadę Noego: „... gatunki i zbiorowiska organizmów muszą być chronione ponieważ istnieją i ponieważ ta egzystencja jest sama w sobie wyrazem ciągłego historycznego procesu o wielkim majestacie – długotrwała egzystencja natury pociąga za sobą niezaprzeczalne prawo do dalszego trwania”

(Ehrenfeld 1978). Czy ta zasada zachowania każdej istniejącej formy życia dla niej samej, nie przypomina nam to co najwartościowsze w ekologii głębokiej?

Prof. Piotr Skubała

Literatura:

- Ehrenfeld D. 1972. *Conserving Life on Earth*. New York, Oxford University Press.
- Ehrenfeld D. 1978. *Arrogance of Humanism*. New York: Oxford University Press.
- Ehrenfeld D. 2009. *Becoming Good Ancestors: How We Balance Nature, Community, and Technology*. New York, Oxford University Press.